



RYNEK SZTUKI

IV KWARTAŁ 2010

⟨ Izabela Jabłońska ⟩

Zastrzeżenia

Niniejszy materiał nie stanowi podstawy do uznania jego adresatów klientami Nwai Domu Maklerskiego, ze względu na fakt jego otrzymania, oraz nie stanowi podstawy do zawarcia umowy lub powstania zobowiązania. Żaden z zapisów w niniejszym materiale nie stanowi porady inwestycyjnej, prawnej ani podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakkolwiek inwestycja lub strategia jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Informacje i opinie zawarte w niniejszym materiale mogą się zmienić bez konieczności poinformowania o tym fakcie. Niniejszy materiał został opracowany wyłącznie w celu informacyjnym i nie może być traktowany jako oferta lub rekomendacja do zawierania jakichkolwiek transakcji. Informacje zawarte w materiale pochodzą z ogólnie dostępnych, wiarygodnych źródeł, jednak Nwai Dom Maklerski nie może zagwarantować ich dokładności i kompletności. Nwai Dom Maklerski nie ponosi odpowiedzialności za skutki decyzji podjętych na podstawie informacji zawartych w niniejszym materiale. Materiał może być wykorzystywany do opracowań własnych pod warunkiem powołania się na źródło. Uważa się, że każdy kto przyjmuje lub wyraża zgodę na przekazanie mu tego materiału wyraża zgodę na treść powyższych zastrzeżeń.



Aleje Ujazdowskie 41
00-540 Warszawa
www.nwai.pl

- Koniec roku to tradycyjnie czas podsumowań. Na rynku polskim 2010 zapamiętany zostanie jako rok słabej podaży – na aukcjach niewiele było wybitnych prac i pamiętnych licytacji. Rynek międzynarodowy doświadczył spektakularnego odbicia po kryzysie roku 2009. Pogłębiło się rozwarstwienie rynku – podczas gdy ceny prac w dolnych segmentach oferty zatrzymały się, zainteresowanie pracami wybitnymi, z ciekawą proveniencją wyraźnie wzrosło. Zaowocowało to m.in. serią rekordów aukcyjnych (w lutym rzeźba Alberto Giacomettiego „Kroczący człowiek I” ustanowiła kwotą 103,4 mln dolarów rekord aukcyjny wszech czasów, a już w maju rekord ten został pobity przez „Akt” Pabla Picassa, sprzedany za 106,5 mln dolarów). Wstępne dane finansowe udostępnione 21 grudnia przez dom aukcyjny Christie’s wykazują sprzedaż w 2010 r. (transakcje aukcyjne plus prywatne) na rekordowym poziomie 5 miliardów dolarów, co stanowi 52-procentowy wzrost w porównaniu z rokiem 2009 (dane: Bloomberg).
- Trwa świetna passa rynkowa sztuki chińskiej. 11 listopada w angielskim domu aukcyjnym Bainbridges wystawiono na sprzedaż XVIII-wieczną wazę, znaną na strychu podlondyńskiej rezydencji. Dekoracyjny obiekt wyceniono na około 1 mln funtów. W dniu sprzedaży prowincjonalny dom aukcyjny przeżył istny najazd klientów z Chin. Po półgodzinnej (!) licytacji wazę sprzedano za 43 mln funtów. Wraz z boomem ekonomicznym pojawiła się w Chinach moda na kolekcjonerstwo, zarówno prac artystów współczesnych, jak i – rozproszonych po całym świecie – rodzimych antyków. Jak dowodzi transakcja w Bainbridges, w dobie internetu prawdziwi koneserzy są w stanie wytropić interesujące ich dzieło dosłownie na drugim końcu świata.
- 7 grudnia w londyńskim oddziale Sotheby’s sprzedano najdroższą w historii książkę – czterotomowy album „The Birds of America” Johna Jamesa Audubona dolicytowano do 11,5 mln dolarów. Znane jest zaledwie 119 egzemplarzy książki, z których większość znajduje się w muzeach i zbiorach bibliotecznych. Audubon, amerykański przyrodnik i ornitolog, poświęcił 12 lat na skatalogowanie ponad czterystu gatunków ptaków. Kolejne tomy pracy publikowane były w latach 1827-1838. O wartości książki decyduje niezwykle klasa artystyczna ilustracji Audubona, w formacie 90 x 60 cm. Kolejny egzemplarz książki ma pojawić się w nowojorskim oddziale Christie’s w styczniu 2012 r.
- Również polscy kolekcjonerzy powoli przekonują się, że przedmiotem kolekcjonerskim nie musi być koniecznie obraz olejny na płótnie. Warszawski dom aukcyjny Desa Unicum zorganizował 16 grudnia drugą już aukcję poświęconą wyłącznie pracom na papierze. Przebojem oferty okazała się „Kartka z podróży” Romana Opałki, należąca do tworzonego przez artystę nieprzerwanie od 1965 r. cyklu „1965/I-nieskończoność”. Rysunek o wymiarach 33x24 cm, wyceniony na 25.000 zł, sprzedano aż za 95.000 zł. W uzyskaniu tej ceny pomogła niewątpliwie proveniencja pracy – rysunek należał do prof. Władysławy Jaworskiej, wybitnego historyka sztuki – jak również fakt, że prace Opałki z tego właśnie cyklu pojawiają się regularnie w zachodnich domach aukcyjnych, uzyskując tam coraz wyższe ceny.